

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

CHINY W OGNIU REWOLUCJI

Agitatorzy moskiewscy kierują ruchami band powstańczych Wojska komunistyczne maszerują na Hankou

LONDYN, 1. 8. Przybyli do Hankou uciekinierzy opowiadają, iż zajęcie miasta Czangsa nastąpiło w niedzielę zupełnie niespodziewanie. W sobotę wieczorem nadeszła wiadomość, że w stronę miasta posuwają się bandy komunistyczne, a już wczesnym rankiem pierwsze oddziały wkroczyły do Czang - cza.

Zbiegowie cudzoziemcy obserwowali z kanonierek olbrzymi pożar, który w przebiegu wtorku i środy zamienił miasto w zgłiszczą.

Powstanie komunistyczne, które wybuchło w prowincji Hunan, zaczyna ogarniać również Kiang - si i Hupeh. Wojska komunistyczne zaopatrzone w zdobyte samoloty, armaty i karabiny maszynowe, jak również wielką ilość broni ręcznej, znajdują się w odległości 40 kilometrów od Hankou. Linje kolejowe, prowadzące do Hankou zostały przez komunistów zerwane.

W większych miastach chińskich, a przede wszystkim w Szanghaju zaroilo się od licznych przybyłych z Sowietów agitatorów komunistycznych, którzy usiłują wzniecić pożogę również w innych prowincjach i miastach.

LONDYN, 1. 8. Donoszą z Szanghaju, że miasto Hankou jest zagrożone obecnie przez bandy komunistyczne zarówno od północy jak i od południa.

KOMUNISCI niemieccy obejmują kierownictwo sowieckiej misji handlowej w Ameryce

Nowy Jork 1 sierpnia. W sowieckiej misji handlowej w Ameryce zanosi się na wielki skandal.

Przewodniczący misji Bogdanow, który przed komisją parlamentarną dla zwalczania komunizmu groził zerwaniem stosunków handlowych, oraz czterech innych wyższych urzędników misji otrzymało wezwanie do natychmiastowego wyjazdu do Moskwy.

Zostaną oni wszyscy złożeni z urzędu, a miejsca ich mają zająć wybitni członkowie komunistycznej partji Niemiec.

Jest to zdaje się pierwszy wypadek, by komuniści — obywatele innych państw, byli urzędowymi przedstawicielami Sowietów.

POINCARÉ przeciw Pan-Europie

Paryż 1 sierpnia. „Illustration“ ogłasza znamienny artykuł Poincaré'go, który w ostrej formie występuje przeciwko projektowi utworzenia Unji paneuropejskiej.

Poincaré ostrzega przed jakimkolwiek ograniczeniem kompetencji Ligi Narodów, która pomimo różnych braków jest jedyną autorytatywną instytucją, uniemożliwiającą rewizję traktatów, ponieważ na podstawie art. 19 i 5 dla zmiany traktatów wymagana jest jednomyślna uchwała wszystkich członków Rady, oraz zgromadzenia Ligi Narodów.

Sytuacja staje się z godziny na godzinę poważniejszą. W mieście został ogłoszony stan wojenny.

6 komunistów aresztowano i na mocy

wyroku sądu doraźnego rozstrzelano.

Japońska strefa koncesyjna została otoczona zasiekami drutu kolczastego.

W mieście pozostało jedynie kilku kon-

W bufecie sejmowym gwarno...

Posłowie opozycyjnych klubów radzą

Koresp. „Hasła“ (W) donosi z Warszawy.

Sejm, a właściwie bufet sejmowy na jeden dzień ożywił się i napełnił gwarem.

Posłowie i senatorowie zjechali się do Warszawy dla pobrania djet.

Kancelarja sejmowa od rana wypłaca djety również na polecenie marsz. Sejm tymi nowymi posłami, którzy wybrani zostali przy uzupełnianiu wyborach w Kowlu i Święcianach, choć mandaty ich nie zostały jeszcze wyreflikowane.

Korzystając z licznego zjazdu posłów niektóre kluby zbierają się na oficjalne i nieoficjalne posiedzenia.

Stronnictwo Chłopskie zwołało na godzinę 11-tą posiedzenie klubu, na którym ma być rozstrzygnięte przyjęcie do stronnictwa i klubu sejmowego trzech posłów, wykluczonych z klubu B. B., mianowicie p. p. Cieplaka, Krysy i Targońskiego. Jak słyhać, posłowie ci mają być przyjęci do tego klubu, pomimo tego, że wśród posłów

krąży w formie dowcipu rozpowszechniona pogłoska, że p. Cieplak ma jakąś specjalną misję i roboty w stronnictwie chłopskim.

Inne stronnictwa włościańskie „Wyzwolenie“ i „Piast“ nie zwołały wprawdzie oficjalnych posiedzeń, jednak nieoficjalnie i te kluby również mają radzić nad aktualną od szeregu lat sprawą „zjednoczenia“ stronnictw. Narady te stały się już zwyczajem i tradycją każdego pierwszego dnia w miesiącu.

Inne kluby centrolewu nie zwołały posiedzeń.

Również komisja porozumiewawcza stronnictw chłopskich dotychczas nie została zwołana.

W godzinach przedpołudniowych w bufecie sejmowym panowało ożywienie, jak za najlepszych czasów sesji budżetowej, gdy na porządku dziennym jest jakiś nudny budżet, który wypłasza wszystkich z sali posiedzeń do stolików przy bufecie.

TRIUMF R. 100

STEROWIEC ANGIELSKI WYLĄDOWAŁ NA LOTNIŠKU W MONTREALU

Wiedeń 1 sierpnia.

Według doniesień z Montrealu, widziano sterowiec z miasta o godzinie 7,27 czasu środkowo europejskiego. Lądowanie spodziewane jest między godz. 8—9.

Berlin 1 sierpnia.

Według doniesień z Londynu, sterowiec „R. 100“ znajdował się dziś o godzinie 5 nad ranem w odległości 180 kilome-

trów od Montreal. Przyczyną opóźnienia jest, według komunikatu angielskiego ministerstwa lotnictwa, pewne uszkodzenie sterowca, wskutek czego musiano wydatnie zmniejszyć szybkość.

Dzisiejsze dzienniki poranne uważają odbicie całej podróży przy bardzo niskim zużyciu paliwa za wielki sukces lotnictwa angielskiego. Według komuni-

katu ministerstwa lotnictwa sterowiec „R. 100“ wylądował na lotniisku w Montreal o godzinie 10 czasu środkowo europejskiego.

Londyn 1 sierpnia.

Według doniesień z Montrealu, statek powietrzny „R. 100“, przelazł nad rzeką św. Wawrzyńca, wpadł w strefę bardzo silnych burz, wskutek czego szybkość zmniejszyła się do 25 klm. na godzinę. Burza uszkodziła płaszczyznę stabilizacyjną i zniszczyła prawie całkowicie olinowanie.

Pomimo tych ciężkich warunków atmosferycznych, udało się załodze naprawić szkody prowizorycznie i kontynuować lot. Tymczasem w Montrealu rozeszły się alarmujące pogłoski, jakoby „R. 100“ w pobliżu Quebec był zmuszony do lądowania wskutek ciężkiego uszkodzenia. Pogłoski te jednakże nie sprawdziły się i nad ranem „R. 100“ ukazał się nad Montrealem, manewrując wolno nad lotniskiem św. Huberta.

Komendant Both zamierza widocznie dokonać lądowania nad ranem. Lotnisko jest rzeźsiście oświetlone przez reflektory. Tysiączne tłumy cierpliwych widzów od kilku godzin oczekują w podnieceniu chwili lądowania sterowca.

W „dniu antywojennym“ spokój w Warszawie

Dzień 1 sierpnia obrany został przez komunistów, jako „dzień antywojenny“, dzień „protestu klasy robotniczej przeciwko zamachom kapitalistów i burżuazji na całość sowieckich republik rad“, a według instrukcyj z Moskwy, uczony ma być przez urządzanie pochodów i manifestacji i wywołanie zaburzeń antypaństwowych.

W ulotkach i odezwach kierownicy jacejek nawołują swych towarzyszy do energicznych wystąpień w dniu dzisiejszym, które muszą być tak silne i efek-

towne, by pokryć całkowite fiasco urządzanych ostatnio z wielkim nakładem pieniędzy manifestacji.

W związku z tem zarządzone zostały ostre pogotowie policji, która obsadziła wszystkie punkty, w których zbiera się zwykli komuniści.

Policja zaopatrzona jest w bomby łzawiące i występuje w hełmach szturmowych.

Do godz. 12 w południe nigdzie do za burzeń nie doszło i spokój nigdzie nie został zakłócony.

„HOCHSZTAPLERSTWO” W POLSCE Afera oszukańcza „Dworkowski-Film”

Jak się buduje kino za 280 tys. zł. mając 4 tys. gotówki

Przed kilku tygodniami dzienniki przy nosły krótką wiadomość o aresztowaniu w Toruniu właściciela wytwórni „Dworkowski film” — Dworkowskiego.

Dworkowski miał opinię człowieka bogatego, w kołach filmowych uważany był za osobistość poważną. Podstępnie jego bankructwo paraliżowało na duże straty cały szereg firm, jak również wiele osób poszczególnych, między innymi znaną artystkę filmową Irenę Gawęcką.

Dworkowski grasował bezkarnie przez dłuższy czas, podpisywał weksle jak się to mówi obiema rękami, aż wreszcie następujące fakty spowodowały jego aresztowanie.

Dworkowski wybudował w Toruniu kino „Słońce” za 280.000 zł., mając gotówkę wszyściego 4.000 zł.

Kiedy wierzyciele zaczęli wnosić skargi, domagając się swoich pieniędzy, sędzia zapytał Dworkowskiego:

— Jak pan sobie wyobrażał wykupienie weksli na tak wielkie sumy, skoro pan nie posiadał żadnej prawie gotówki?

— Zamierzałem je wykupić z ewentualnych dochodów — odparł oszust.

W Poznaniu dwu mechaników urządziło sobie skromnymi środkami małe atelier filmowe pod nazwą „Topfilm”.

Dworkowski zaproponował im siebie na współnika i rozsuwając przed oczyma wał im jako swój udział 10.000 zł. weksłami.

Wkrótce potem zjawili się u nich znowu i opowiedzieli, że wytwórnia dostaje olbrzymie zamówienia, które ją odrazu postawią na nogi i uczynią firmą pierwszorzędną.

Dla zrealizowania tych wielkich planów trzeba jednak wystawić weksle na łączną sumę 50.000 zł. Weksle te Dworkowski kazał podpisać swoim współnikom.

Po 6 miesiącach obu biedakom zlicytowano wszystkie rzeczy, a kiedy wszczęli alarm Dworkowski aktem rejentalnym „odał” im wytwórnię.

Weksle na 50.000 zł. zdyskontował uprzednio na czarnej giełdzie.

Tego rodzaju transakcje nie były jedy-

nymi w działalności „filmowej” Dworkowskiego, który nareszcie znalazł się pod kluczem, zdążywszy przedtem zmienić firmę „Dworkowski-film” na „Dwór film”, aby w ten sposób ukryć swój majątek

przed poszkodowanymi wierzycielami.

Cała działalność Dworkowskiego to interesujący zaiste przyczynek do historii „hochsztaplerstwa”, które specjalnie szerzy się u nas w dziedzinie filmu.

Zwyciężyli defekty motoru i szybują poza konkursem

Przez lotnisko cywilne w Warszawie przelatywały ostatni maruderzy międzynarodowego raidu awionetek.

Wczoraj o godz. 18 m. 47 przyleciał do Warszawy kpt. Dudziński, pilotujący P. W. S. 8, zamierzając dziś o 7-ej wystartować do Królewca — Gdańska i Berlina, gdzie musi stanąć już przed godziną 12 m. 45, aby być dopuszczonych do prób technicznych.

Niestety, od rana szalał nad Warszawą huraganowy wiatr, uniemożliwiający start. Mimo wyraźnego niebezpieczeństwa o godzinie 7 m. 30 wystartował Niemiec, inż. Gravenreuth, lecący już obecnie poza konkursem na awionetce Klemm L. 25.

Huraganowy podmuch wicheru podrzucił samolotem jak piłką. Długo musiał walczyć z wichrem wytrwały pilot niemiecki, aby skierować aparat na północ.

Mimo niezwykle ciężkich warunków atmosferycznych, kpt. Dudziński zdecydował się lecieć. Start nastąpił o godz. 8 m. 6. Jest rzeczą niemal zupełnie niemożliwą, aby kpt. Dudziński zdążył do godz.

12 m. 45 i by mógł w 4 godziny 39 minut przebyć pozostałą część trasy 820 km. z dwoma międzylądowaniami. Według wszelkiego prawdopodobieństwa do udziału w próbach technicznych dopuszczony nie będzie.

To samo czeka również i sierżanta Muślewskiego, pilotującego 40-konną R. W. D. 2. Lotnik ten prześladowany przez cały czas raidu wyjątkowym pechem i wiecznie psującym się silnikiem (Salmon A. D. 9), z podziwu godną wytrzymałością nadrabiał stracone na przymusowych lądowaniach i reparacjach godziny.

Muślewski przyleciał dziś o godz. 8 m. 49 do Warszawy i po krótkim odpoczynku ze śniadaniem o godz. 10 m. 17 ruszył w dalszą drogę.

Termin przybycia do Berlina upłynął Muślewskiemu wczoraj o godz. 16-ej.

Przed południem wylądował w Warszawie Szwajcar Kolp, pilotujący awionetkę Klemm L. 25. Mimo złej pogody Kolp wystartował po krótkim odpoczynku w dalszą drogę do Królewca.

ODDECH WIELKIEGO MIASTA.



Rozwój naszej stolicy kroczy w zawrotnym tempie. Samochód wyparł już bezpowrotnie modne do niedawna parokonki, powozy i dorożki. Chcąc dzisiaj w Warszawie dostać się z jednej strony ulicy na drugą, dobrze trzeba uważać, by nie wpaść pod koła jakiegoś samochodu albo tramwaju.

Posiedzenie Rady Ministrów

Warszawa 1 sierpnia.

Dnia 1 sierpnia pod przewodnictwem premiera Walerego Ślawnka odbyło się posiedzenie Rady Ministrów na którym Rada Ministrów rozpatrzyła i zatwierdziła plan akcji rezerw zbożowych na bieżący rok gospodarczy, oraz uznała za konieczne wznowienie interwencyjnych zakupów zbożowych. Prócz tego Rada Mini-

strów zatławiła cały szereg spraw bieżących, między innymi rozp. o zmianie granic miasta Częstochowy, odstąpienie miastu Poznaniowi gruntów państwowych celem rozbudowy masta oraz uzupełnienie do rozporządzenia określającego normy zasiłkowe dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe. (PAT)

FRANCUSKI MINISTER ROBÓT PUBLICZNYCH P. PERNOT W WARSZAWIE.



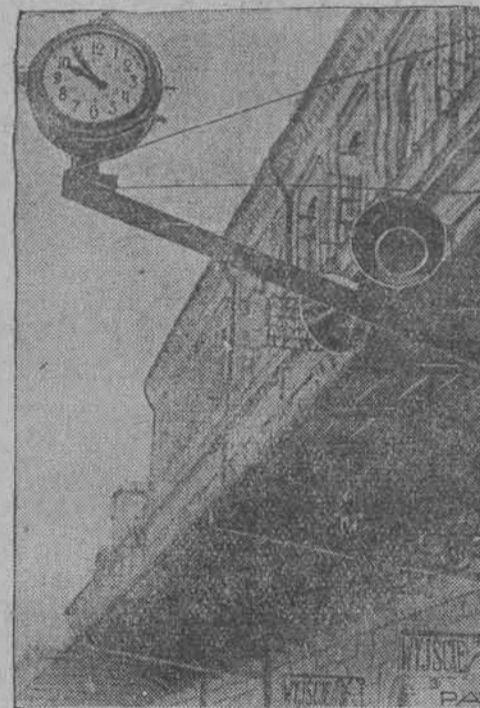
Nasze zdjęcie przedstawia powitanie min. Pernot przez min. Komunikacji inż. Kühna bezpośrednio po przybyciu na dworc głównym w Warszawie.

NOTOWANIA

złotego na giełdzie egipskiej

KAIR, 1. 8. Na giełdzie Egipskiej wprowadzone zostały stałe notowania złotego. Kurs złotego ogłaszany jest obecnie w dziennikach Aleksandryjskich i Kairskich. Miejscowe Banki skłonne są we własnym interesie rozszerzyć swój zakres działania na dewizy polskie. (PAT)

POZYTECZNA INNOWACJA NA DWÓRCU GŁÓWNYM W WARSZAWIE.



Dla wygody publiczności odjazd i przyjazd pociągów na dworc głównym w Warszawie zapowiadany jest za pomocą specjalnych megafonów, które widzimy na naszej ilustracji, tuż pod zegarem.

MIN. SKŁADKOWSKI

w Małopolsce Wschodniej

WARSZAWA, 1. 8. Pan Minister Spraw Wewnętrznych generał Ślawoj - Składkowski odbywający lustrację starostw w Małopolsce Wschodniej m. in. w woj. lwowskim zajął się osobiście sprawą napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką (o czym donosiła P. A. T. w dniu 30.7), który to napad był dziełem członków Ukraińskiej Organizacji Wojskowej. (PAT)

TEATR LETNI „SCALA”

ul. Cegielniana 16

Od soboty, dnia 2-go sierpnia r. b.

— Codziennie dwa przedstawienia —

Wielkiej Rewji Warszawskiej

w 2-eh częściach i 16 obrazach p. t.

HALLO! HALLO! DA... DA...

Udział biorą m. in.: Władysława Poraj-Porecka, znakomita śpiewaczka — Hera Wieczorkówna, wodewilistka, — Kazimierz Bajon, autor-humorysta — Marek Marski, humorysta-recytator mistrz gwizdania w Polskim Radjo — Leopold Zbucki — Jan Rzygolewski, wirtuoz na hawajskiej gitarze — Karsavinoff (tańce) gwiazda teatrów zagranicznych — Ignacy Skorasinski, artysta Teatrów Łódzkich — Edwino Ludwiko (tańce) oraz

Znakomity zespół baletowy Scala-Girls

W programie: Najnowsze przeboje, sketche, inscenizacje, występy solowe oraz sceny baletowe. Początek 1-go przedstawienia o godz. 8,15, II-go o godz. 10,15 w. Dla wygody publiczności wejście na widownię dozwolone bez przerwy od godz. 8,15 do 10,15 wiecz. Widownia zabezpieczona od deszczu i wiatrów wobec czego przedstawienia odbędą się bez względu na pogodę. Zapowiada Kazimierz Bajon. Reżyser Leopold Zbucki. Dekoracje Władysław Nowakowski. Administracja N. Goldszajn. Bilety do nabycia w kasie Teatru Letniego od godz. 11—2 i od 5—10,30. Ceny popularny od 1 do 4-ch zł.

Od wtorku dn. 29 lipca do poniedziałku dn. 5 sierpnia r. b.

12 aktów tragiczno-komicznych przeżyć małżonków dzisiejszej doby p. t.

ZAGINIONA ŻONA

W roli głównej;

MARY KID, HARRY HAHN

IRIS ARLAN, PIOTR LEŚCHKE

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILINSKIEGO 123

Następny program:

Męka Milczenia

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

NOWA POLITYKA HANDLOWA NIEMIEC

Nowy prąd w polityce handlowej Niemiec polega na zamianie dotychczasowego systemu największego uprzywilejowania na system ścisłej wzajemności.

Najwyraźniejszym jej elementem jest t. zw. „konstruktywna” polityka agrarna, dążąca do centralnego zagospodarowania środków pastewnych i przez to trzymanie ceny zbóż na poziomie, gwarantującym opłacalność tej gałęzi produkcji. Wiadomo, jak było trudne przeprowadzenie najważniejszych pociągnięć w sprawie żyta, pszenicy, owsa i kukurydzy wobec istniejących traktatów.

Niewątpliwie, głównym motorem tej nowej akcji był nadmierny urodzaj zbóż, chociaż nie bez znaczenia są i inne pobudki, jak kokietywanie agrariuszy z pod znaku Hugenberga i liczenie się z ich interesami materialnymi. Wszak akcję tę rozpoczął już poprzedni półsocjalistyczny rząd Müllera wypowiedzeniem traktatu szwedzkiego, podwyżką stawek celnych, umową żytnią z Polską, a wreszcie stworzeniem zgoła niezwykłego monopolu kukurydzy.

Te nowe pociągnięcia rządu Brüninga nie są witane w Niemczech z entuzjazmem. Przeciwnie. Jeden z najważniejszych tygodników gospodarczych „Magazin der Wirtschaft” tak pisze (w Nr. 20) o monopolu kukurydzy:

„Wprowadzenie monopolu kukurydzy nastąpiło, ponieważ Niemcy w swoich usiłowaniach, skierowanych na podrożeniu zboża pastewnego rzekomo dla poprawy sytuacji żytniej, chciały się wyzwolić od związków traktatu handlowego, zawartego z Jugosławiją. Monopol kukurydzy przedstawia organizację, która w formie prywatno-gospodarczej pobiera do umownie ułożonych stawek celnych cła dodatkowe od stanu rynku, od intencji ministra wyżywienia Rzeszy, a w danym wypadku także i zależnie od rzeczonych konieczności rolnictwa, skazanego na dokupywanie zboża pastewnego. Monopol kukurydzy oznacza zatem — nazwijmy rzecz po imieniu — obejście międzynarodowych zobowiązań umownych. Zostawmy na uboczu kwestję, czy to obejście nie da się już ze względów prawnych zaczepić. W każdym razie uregulowanie t. zw. problemu kukurydzy nie poszło ku temu, by podnieść handlowo-polityczną powagę Niemiec w świecie”.

A więc chodzi tu zupełnie wyraźnie o cła dodatkowe, o obejście międzynarodowych zobowiązań.

Nic to, że tego rodzaju nastawienie polityki handlowej przysporzyło wiele kłopotów ministrowi spraw zagranicznych, który znalazł się w opałach, jeśli chodzi o utrzymanie dobrych stosunków z Jugosławiją i Rumunją, w których interesy godzi monopol kukurydzy. Coprawda, saldo obrotów towarowych z Jugosławiją jest dla Niemiec aktywne, a eksport rozwija się nader korzystnie, to też rząd belgradzki nie liczy na wypowiedzenie traktatu, ale spodziewa się propozycji jakiegoś osobnego układu, rezerwując dla siebie możliwość zastosowania restrykcji wwozowych do importu niemieckiego. Podobnie w kłopotliwym położeniu znalazła się i Rumunja. Ciekawą jest rzeczą, że podobnie, jak przy traktacie z Polską, tak przy układach z Rumunją wniósł się Reichsverband der Deutschen Industrie z propozycją objęcia gwarancji kupna pewnej ilości zbóż (100,000 t. kukurydzy i 300,000 t. jęczmienia.) Jednakowoż najtrudniejszym punktem tego układu jest dla Rumunji obowiązek zamówienia pewnych ilości niemieckich towarów przemysłowych, co przy wybitnej dekonjunkturze gospodar-

czej i słabej zdolności nabywczej ludności rumuńskiej jest prawie nie do przyjęcia.

Przykrą dywersją dla tej akcji było zrzućenie, w drugiej połowie maja przez S. R. R. 70 tysięcy ton żyta na rynki bałtyckie, skandynawskie oraz do Rotterdamu i Antwerpii. Sprzedaż ta odbywa się i obecnie, chociaż w mniejszym rozmiarze. Minister Schiele doszedł do przekonania, że korzystniej dla Niemiec zakupić większą partję zboża od Z. S. R. R. i uwolnić się w ten sposób od przykrej ingerencji sowieckiego zboża na rynku, przyczem Sowiety grożą, że posiadają jeszcze znaczne ilości „zbędnego” zboża. Naturalnie, tego rodzaju szantaż sowiecki ma wszelkie widoki powodzenia wobec polityki pp. Die tricha i Schillego.

W całej tej jednak akcji KRYJE SIĘ DUŻE NIEBEZPIECZENSTWO DLA POLSKI.

Urodzaje w Niemczech są bardzo dobre. Z zakupionych w Rumunji i w Rosji za-

pasów zbóż prawdopodobnie Niemcy nie będą mogły skorzystać w granicach własnych potrzeb. Zachodzi więc obawa, że zakupione zagranicą zboża, szczególnie pastewne zostaną przez Niemcy rzucone na rynki sąsiadów nawet po znížonej cenie, czem mogą zdeprecjonować ceny tych zbóż w krajach zainteresowanych, a więc i w Polsce.

Słusznie więc uczynił rząd polski, inicjując z wczasu konferencję rolniczą między ministrami właśnie tych krajów zainteresowanych i zagrożonych niepraktykowanymi dotąd metodami niemiecko-sowieckimi. Powstałe w ten sposób porozumienie rolnicze da możliwość, niewątpliwie, zaasekurować się przed grożącym niebezpieczeństwem.

W nowym kursie niemieckiej polityki handlu zagranicznego przebiega się zupełnie wyraźnie tendencja do uprzywilejowania krajów wschodniej i południowej Europy

przed innymi krajami i jest jakby „Ostprogramm” polityki zagranicznej, idącym w kierunku zapewnienia sobie rynków zbytu dla nadprodukcji przemysłowej. Bez wątpienia i polskie kontyngenty nierogacizny należy zaliczyć do tego zakresu.

W tych usiłowaniach zbliżenia się do państw wschodnio i południowo-europejskich tkwi poza momentem natury politycznej i poza naiwnym usiłowaniem stworzenia sztucznej równowagi bilansu handlowego jeszcze dążenie do plasowania niemieckich fabrykatów na rynkach krajów mniej uprzemysłowionych, importujących chętnie zwłaszcza środki produkcji celem rozbudowy własnego przemysłu.

Naturalnie, wywołuje to u zainteresowanych krajów dążenie do samoobrony, czego w danym wypadku dał wyraz rząd polski, dowodząc swojej czujności i wrażliwości na zakusy odwiecznych wrogów Polski i jej rozwoju.

Józef B.

Żywy kapitał Polski zagranicą

Emigracja — objawem sił ekspansywnych narodu

Korespondencja własna „Hasła Łódzkiego”

Paryż, w lipcu 1930 r.

Tu i ówdzie jeszcze okutują w Polsce przekonanie, że emigracja zarobkowa, to „malum necesarium”, z którego należy się pogodzić wobec warunków, w jakich Polska żyje. Jako argument podaje się, że Polska jest za biedna, aby wyżywić wszystkich obywateli, których liczba zwiększa się z roku na rok wobec silnego przyrostu naturalnego. To przekonanie i argument, mający je poprzeć, dalekie są od prawdy, jeśli idzie o emigrację wogóle, a częściowo tylko są słuszne, o ile dotyczą emigracji polskiej. W pierwszym rzędzie bowiem emigracja jest objawem sił ekspansywnych narodu. Ani Anglicy, ani Niemcy, ani Francuzi nie byli obywatelami krajów biednych, gdy emigrowali. Pierwsi stali się pionierami imperjalizmu angielskiego i im głównie zawdzięczać należy, że dziś językiem angielskim mówi połowa świata; 20-miljonom Niemców w Stanach Zjednoczonych A. P. zawdzięczają Niemcy zatarcie śladów swego wojennego barbarzyństwa i uzyskanie w Stanach setek milionów dolarów pożyczek. Emigranci francuscy uczynili Kanadę w połowie francuską i niosą wszędzie kulturę polową i zdobycze cywilizacji.

Emigracja polska była wpływem niekorzystnych warunków ekonomicznych na ziemiach polskich w czasach niewoli, ale dziś zachowała ten swój pierwotny charakter w połowie tylko. Dziś spotyka się wśród wychodźców bardzo wielu takich, którzy mogliby żyć i pracować w Polsce, ale dążą do szybkiego pomnożenia majątku, który w dzisiejszych warunkach łatwiej osiągnąć zagranicą, szczególnie we Francji, która zawsze przedstawiała wielkie możliwości zarobkowe, a od dłuższego czasu cierpi na brak siły roboczej. Teren emigracyjny francuski jest najdogodniejszym dla polskiego

robotnika, ponieważ jest najbliższym, najpojemniejszym i najbardziej pod względem dziedzin pracy urozmaiconym.

Do Niemiec i Danii emigrować mogą sezonowo tylko rolnicy. Do południowo - amerykańskich republik rolnicy i specjaliści; do Stanów Zjednoczonych wszyscy, ale krewni przebywających już tam emigrantów. We Francji zaś znajdzie zatrudnienie zarówno rolnik, jak i górnik, tkacz i metalowiec, stolarz i szewc, krawiec i piekarz, ceglarnik i każdy inny robotnik kwalifikowany. Bo zapotrzebowanie Francji jest olbrzymie. W ubiegłym roku przybyło tu Polaków 80,000, w roku bieżącym ogólnosiwiatowego kryzysu, który i we Francji daje się odczuwać, aczkolwiek przebieg jego jest łagodny, zapotrzebowanie robotników polskich wynosi 65,000. Włochów przybywa jeszcze więcej, Belgów prawie tyle, co i nas, Hiszpanów i Portugalczyków mniej, a potem jeszcze po parę tysięcy wszystkich innych narodowości.

Objaw ten jest następstwem wzrastającego niemal stale wyludnienia Francji, które szczególnie od pierwszego roku wojny poczyniło zastraszające postępy. W ostatnich 4-ach latach przed wojną liczba urodzin dzieci płci męskiej utrzymywała się ponad 400 tysięcy. W roku 1914 spadła na 375,000, aż doszła w roku 1916 zaledwie do 195,000, poczem zaczęła się znowu podnosić. Stan ten po wojnie poprawił się tylko nieznacznie, a obecnie nadchodzi dla Francji okres najbardziej krytyczny, dojrzewania słabego, niedorozwiniętego pokolenia wojennego. W r. b. dochodzą do 20-go roku życia dzieci, które w chwili wybuchu wojny miały lat 4-y. Ten okres dojrzewania karłowatego pokolenia Francji trwać będzie przez całe dziesięciolecie, aż do r. 1940 i utrwali ogólne przekonanie, że Francuzi to naród majstrów.

Już bowiem obecnie, wobec pow-

szecznego braku robotnika, robotnicy francuscy zajmują wyższe stopnie w hierarchii prawniczej: są nadzorcami, szefami, kontrmetrami, czyli, jak się w Polsce mówi, majstrami. A jeśli są robotnikami, to spełniają pracę specjalną, lub lżejszą. W ubiegłym roku zwiedziłem fabrykę pod Paryżem, w której na 1.300 robotników było 1.000 Polaków, kilkudziesięciu obywateli innych krajów Europy, spora liczba Arabów i garść Francuzów, nie przenosząca 150 ludzi. Liczba ta okazała się niewystarczającą nawet na obsadzenie stanowisk specjalistów, nadzorców i szefów, tak, że nolens volens musiano powołać na te stanowiska Polaków i Belgów.

Obok tego zjawiska, drugim bardzo ważnym dla Polski zagadnieniem jest kwestja emigracji włoskiej do Francji. Emigracja ta, zależnie od sytuacji ekonomicznej Włoch, roz zyskuje, to znowu traci na nasileniu. W r. b. nieznacznie przewyższa emigrację polską, podobnie zresztą, jak to było w r. ub. Według urzędowych danych przybyło w r. 1929 do Francji 75,000 Włochów i 50,000 Polaków. Przyjmujemy jednak, że i na korzyść Włochów znajdują się niescisłości w statystykach urzędowych francuskich.

W każdym jednak razie należy się spodziewać, że obecne nasilenie emigracji włoskiej osłabnie, a wówczas Polska powinna starać się wprowadzić do Francji na jej miejsce emigrację naszą, która aklimatyzuje się tu świetnie, na co wskazuje fakt, że według urzędowych polskich obliczeń opuszcza Francję zaledwie 10% polskich emigrantów w proporcji do przetrzeżdżających. Jest nas tu już dziś przeto więcej, aniżeli przed kryzysem w roku 1926, gdy nas obliczano na około 750,000 głów. Jeśli zaś zważywszy, że tylko połowa emigracji naszej ma charakter stały, zaś druga połowa to wychodźcy czasowi, którzy pozostawili w Polsce rodziny, zrozumiemy, że emigracja nasza, przesyłając rocznie do kraju kilkadziesiąt milionów franków, przyczynia się znacznie do podniesienia dobrobytu Polski.

Dlatego też, jakkolwiek emigracja wyciąga z kraju najcenniejszy, bo selektowany materiał, należy ją uważać, jako żywy kapitał, który zagranicą procentuje się doskonale, co uznał nawet podczas ostatniego pobytu swego we Francji dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Górecki, stwierdzając, że Polska mogłaby się obejść bez udziału kapitałów francuskich w przedsiębiorstwach polskich, gdyby Francja mogła przyjąć jeszcze większą masę emigracji polskiej.

Al. Then.



MATKO
NIE ŻAŁUJ DZIECKU
CUKRU

CUKIER WZMACNIA KOŚCI

W każdej postaci: cukierki, marmeladki, czekolada, konfitury, soki etc.—cukier daje siłę i zdrowie

P. min. Kwiatkowski spędzi urlop nad polskim morzem

Z dniem dziesiątym p. minister przemysłu i handlu, inż. E. Kwiatkowski udaje się na parotygodniowy urlop wypoczynkowy, który spędzi nad polskim morzem.

Nieobecnego ministra zastępować będzie podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu, inż. Kożuchowski. Pierwszy podsekretarz stanu dr. Fr. Dołężał pozostanie jeszcze na urlopie do końca sierpnia r. b.

O przywilej pierwszeństwa dla inwalidów przy parcelacji ziemi

Zarząd główny Związku Inwalidów Wojennych R. P. przedłożył ministrowi reform rolnych memoriał w sprawie parcelacji ziemi, przewidzianej planem parcelacyjnym na rok 1930.

Związek domaga się w memoriale, aby inwalidzi wojenni korzystali z prawa pierwszeństwa przy nadawaniu działek parcelacyjnych.

Budżet Funduszu Bezrobocia na miesiąc sierpień

W dniu 30 b. m. odbyło się posiedzenie budżetowe zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym został przyjęty preliminarz budżetowy tej instytucji na miesiąc sierpień r. b.

Preliminarz ten przewiduje po stronie wpływów m. in. z tytułu składek od zakładów pracy za zabezpieczonych robotników 2.835.000 złotych. Po stronie wydatków przewiduje się m. in.: 6.336.400 złotych na zasiłki dla bezrobotnych robotników, 100 zł. na ich przejazdy, oraz 220.000 zł. na wynagrodzenie dla instytucji zastępczych Funduszu Bezrobocia.

Polska wśród 44 państw na międzynarodowym zjeździe Czerwonego Krzyża

W dniu 6 października b. r. odbędzie się w Brukseli XIV międzynarodowa konferencja delegatów narodowych organizacji Czerwonych Krzyży; w konferencji wezmą udział delegacje 44 państw. Tematem obrad będzie szereg doniosłych spraw, dotyczących akcji Czerwonego Krzyża na terenie poszczególnych państw.

W ostatnich dniach ustalony został skład delegacji Polskiego Czerwonego Krzyża na zjazd w Brukseli; P. C. K. reprezentować będą na konferencji: prezes komitetu głównego Henryk hr. Potocki, wiceprezes inż. Włodzimierz Kryński, naczelny dyrektor dr. Bogdan Zakliński, oraz sekretarz generalny p. Paszkowska.

Delegacja polska zgłosiła już na zjazd trzy referaty na temat: wyszkolenia drużyn ratowniczych, wyszkolenia i organizacji sióstr pogotowia sanitarnego, oraz organizacji kół młodzieży P. C. K.

Wydawanie przepustek granicznych w myśl nowego rozporządzenia M. S. Wewn.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyda wkrótce przepisy, dotyczące wystawiania krótkoterminowych przepustek granicznych. Przepisy określają, jakie osoby i w jakich wypadkach mogą otrzymać przepustki.

Przedewszystkiem upoważniona do te-

go będzie ludność, mieszkająca w bezpośrednim pobliżu granic. O ile osoba, składająca w tej sprawie podanie do kompetentnego urzędu, jest mało znana, podanie kwalifikowane ma być dopiero po przeprowadzeniu wywiadu policyjnego.

Ujęcie bandy koniokradów przez patrol KOP-u

W rejonie Słobódki placówka K.O.P. ujęła dwóch koniokradów, cyganów Dromera i Banickiego, którzy usiłovali przemycić przez granicę dwa konie, skradzione na polskim terytorjum.

W toku dochodzeń złodzieje przyznali

się, iż w ostatnich czasach udało im się w okolicy skraść 52 konie. Złodzieje wydali jeszcze trzech członków bandy. Jeden z aresztowanych niejaki Zyzmajkis, pochodzi z Kowieńszczyzny.

Oszczepem w głowę Tragiczny wypadek podczas ćwiczeń „Sokoła”

W dniu wczorajszym wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek śmierci na boisku Sokoła w Bydgoszczy.

W czasie ćwiczeń lekkoatletycznych sokół Antoni Satruszkiewicz ugodził oszczepem drugiego sokoła, 18-letniego Bernarda Granca w głowę, raniąc go bardzo

ciężko. Granc przewieziony do szpitala w kilka chwil zakończył życie.

Wypadek ten wzbudził w kołach sportowych miasta nader przygnębiające wrażenie. Władze Sokoła podjęły dochodzenia.

Jednorazowa wypłata rent inwalidzkich

W ostatnich dniach wydane zostało przez ministrów: spraw wojskowych, pracy i opieki społecznej oraz skarbu rozporządzenie, zmieniające dotychczasowe przepisy o kapitalizacji rent inwalidzkich.

Kapitalizacja rent inwalidzkich polega na jednorazowej wypłacie renty za ustalony okres czasu, przyczem inwalida zrzeka się po upływie tego okresu pretensyj do zaopatrzenia ze skarbu państwa. Kapitalizacja może być całkowita lub częściowa, zależnie od orzeczenia specjalnej ad hoc powołanej komisji z udziałem lekarza.

W myśl rozporządzenia, do zatwierdzania spraw kapitalizacji rent inwalidzkich uprawnione będą nie wszystkie starostwa jak dotychczas, lecz tylko te starostwa, w których znajdują się referaty do spraw inwalidzkich. Komisarjat rządowy na m. st. Warszawę nie będzie zasadniczo załatwiał w dalszym ciągu spraw kapitalizacji rent, stanowiąc jednak będzie w tych sprawach instancją odwoławczą.

Rozporządzenie postanawia również, że lekarz referatu inwalidzkiego starostwa wchodzi z urzędu w skład komisji lekarskiej dla spraw kapitalizacji rent inwalidzkich.

Krwawe porachunki sąsiedzkie

Corocznie z rozpoczęciem żniw splywa wieś wołyńska krwią na tle sporów granicznych.

Wczoraj zanotowano dwie zbrodnie. We wsi Głuchy w powiecie kowieńskim podczas sprzeczki o granicę łąki odciął kosą głowę sąsiad sąsiadowi.

W Matwiejskach pod Luckiem bracia Iwan i Aleksander Matwiejczukowie uderzeniami drągów w głowę zamordowali sąsiada Andrzeja Deniczuka, który skradł z ich pola niewielką ilość żyta. Morderców aresztowano.

Hr. Paryża w Zakopanem

Syn pretendenta do tronu Francji, który postanowił sobie widać bardzo dokładnie zwiedzić całą Polskę, po bytności w Wilnie, Gdyni, Łodzi i t. d. bawi obecnie w Zakopanem. Towarzyszy mu ks. Roman Saugusko. Czyżby nasi rojaliści mieli ochotę wskrzesić historię Walezjusza? Nie mamy niestety dziś żadnej Jagielonki...

Miljardy białych motyli

Most Zielony w Wilnie obsiadły wczoraj niezliczone roje białych motyli. Zdawało się, że spadł w lecie śnieg. Masy skrzydlatych owadów unosiły się w powietrzu, cisnąc się do lamp elektrycznych, zasłaniając przejazd i chodniki. Musiano wezwać straż ogniową, która usiłowała usunąć tę inwazję za pomocą dymu. Zjawisko to pod koniec lipca powtarza się już od paru lat.

KINO TEATR CZARY

Jedynie w śródmieściu
KINO w OGRODZIE

Codziennie 2 seanse: od godz. 8-ej do 10 wiecz. i od 10 do 12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przenies. do sali zimowej

Ceny miejsc niższe. Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Najnowsze opracowanie wspaniałego arcyfilmu, obrazujące życie przedwojennej Rosji, hulaszce życie cara i jego otoczenia, beztruskę dworu i podziemne prace anarchistów p. t.:

ADJUTANT

Dramat miłosny adjutanta cara.

W roli tytułowej: znakomity artysta
IWAN MOZŻUCHIN
i uroczą **CARMEN BONI**

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLYN „CASINO”

Dzisiaj i dni następnych!

I.

Erotyczny dramat z Dalekiego Wschodu
W ZAULKACH SZANGHAJU

W rolach głównych:
Anna May-Wong, Paulina Starke i Se-Dżin

II.

Pikantny komedjo-dramat p. t.
Kołowrotek miłości

W rol. czol.: **Dorothy Sebastian, June Marlowe i John Harzen.**

NADPROGRAM:
AKTUALNOŚCI KRAJOWE.

Początek seans. o godz. 4.30, 6, 8 i 10
Ceny miejsc na I-szy seans **zł. 1, 1.50, 2.-**, na dalsze **zł. 1.-, 2.- i 3.-.**

Nad polskiem wybrzeżem morskiem Ostatnie stadjum budowy reprezentacyjnej drogi

Budowa drogi morskiej: Wielka Wieś—Hallerowo—Rozewie—Jastrzębia Góra—Ostrowo—Karwia, wchodzi w ostatnie stadjum wykonania.

Do wykończenia całkowitego tej reprezentacyjnej polskiej drogi nadmorskiej, która kosztuje około 4 milj. zł., potrzeba jeszcze około 300.000 zł. Szosa nadmorska będzie jedną z najpiękniejszych dróg w Polsce. Szeroka na 9 m., ma chodniki żwirowane na dwa metry szerokie. Obecnie chodzi jeszcze o wybudowanie ostatniego odcinka między Jastrzębią Górą, a Karwią.

Oprócz charakteru reprezentacyjnego polskiej drogi nadmorskiej, posiada ona bardzo doniosłe znaczenie komunikacyjne i gospodarcze dla polskiego wybrzeża. Dzięki otwarciu tej drogi wmoże się w bardzo znaczny sposób ruch lotniskowy i turystyczny nad polskiem wybrzeżem,

cały szereg osad i wsi rybackich zostanie zbliżony do większych srodowisk, droga nadmorska stanie się początkiem dalszych podobnych dróg nadbrzeżnych.

Przygoda turysty

Nawet lekkoatleta może się znaleźć w górach w sytuacji bez wyjścia. Doznał tego znany narciarz i lekkoatleta Leonard Motyka, który wybrawszy się północną ścianą Gewontu na szczyt do krzyża, zaszedł w takie miejsce, że nie mógł ruszyć ani naprzód, ani z powrotem.

Wezwane pogotowie tatrzańskie w liczbie 5 osób, nie mogło także dotrzeć do niego, bez specjalnych lin i haków, po które wrócono do Zakopanego. Wreszcie po żmudnym wspinaniu się, przy pomocy przyniesionych przyrządów, zdołano Motykę około godz. 5 rano sprowadzić z niebezpiecznego miejsca

DŹWIĘKOWY KINO TEATR „CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

Ceny wszystkich miejsc: ZŁ. 1.- i 1.50

Film dźwiękowy—śpiewno mówiony. Reż. Franka Loyda p. t.

„Zaklęta Rzeka”

W rolach głównych:
Betty Compson
Ryszard Barthelmes

NADPROGRAM:
Dźwiękowy dodatek śpiewno—muzyczny.

Pocz. w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej.

KINO-TEATR „PALACE”

Dzisiaj i dni następnych!

Najnowszy film „UFY” uznany bezspornie za jeden z najciekawszych filmów sensacyjno-salonowych jakie kiedykolwiek ukazywały się na ekranie p. t.

„JEZIORO MIŁOŚCI”

Niesłychanie emocjonujący dramat na tle zabójstwa w Luna-Par-u, osnuty na prawdziwym zdarzeniu.

W rolach głównych: uroczą **HANNI WEISSE**, czarującą **GRITA LEY**, przemily amant **ROLF GOIH**, oraz wyśmienity aktor charakterystyczny **KURT GERROD.**

Uwaga! **Ceny miejsc znacznie niższe!** Na wieczor. seanse miejsca **po ZŁ. 1.- i ZŁ. 1.50**

Doskonała ilustr. muzyczna pod kier. M. Lidauera. Pocz. seans. o g. 4.30 pp., w sob. i niedziel. o godz. 1.30. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

KRONIKA

SIERPIEŃ.

2

SOBOTA.

DZIS:
NMP. Anielskiej
JUTRO:
Znal. rel. św. Szczep.

Ws. słońca g. 3 m. 945
Zachód „ g. 19 m. 3

Nabożeństwa w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę dnia 3 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12-ej w południe pastor Ludwig, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Berndt.

Stan zatrudnienia w pończosznicztwie

Z zadowoleniem należy podkreślić, że stan uruchomienia w przemyśle pończoszniczym, wbrew pesymistycznym nieco przewidywaniom, nie uległ ostatnio zmianie i — wnosząc z ilości zamówień — nie należy się obawiać, aby uruchomienie w tym przemyśle spadło w ciągu najbliższych tygodni.

Nadmienić wypada, że poważne miejsce wśród zamówień na wyroby pończosznicze dla przemysłu łódzkiego zajmuje Gdańsk (głównie dla celów eksportowych), oraz Kresy Wschodnie.

W ciągu ostatnich tygodni zatrudnienie były zarówno w Łodzi jak i na prowincji wszystkie niemal warsztaty przemysłu pończoszniczego, w tem w wielu firmach na dwie zmiany. (ag)

Nowe przepisy o autobusach

W związku z wejściem w życie z dniem 1 września nowego rozporządzenia o ruchu autobusowym dowiadujemy się że wszystkie do tego czasu rejestrowane autobusy muszą przystosować swe urządzenia do wymogów rozporządzenia.

W szczególności rozporządzenie wymaga by każdy autobus posiadał z tyłu drzwi dla pasażerów, by szerokość siedzeń wynosiła 45 cm., oraz by autobusy zaopatrzone były w urządzenia przeciwpożarowe i przyrządy do mierzenia szybkości jazdy.

Termin dokonania tych adaptacji ułżywa w dniu 1 września r. b.

Autobusy, które w tym terminie nie będą dostosowane do wymogów rozporządzenia, zostaną bezwzględnie wycofane. (p)

Spadek bezrobocia w Łodzi

Według ostatnich danych — na terenie miasta Łodzi znajduje się obecnie 32.169 zarejestrowanych bezrobotnych robotników. W stosunku do ubiegłego tygodnia liczba bezrobotnych spadła o 623 robotników.

Również bezrobocie zmniejszyło się częściowo w okręgu łódzkim, mianowicie w Piotrkowie zmniejszyło się o 146 bezrobotnych, w Kaliszu o 172, w Rudzie Pabjanickiej, Aleksandrowie i Zgierzu o 464, w Tomaszowie Mazowieckim — 183 bezrobotnych, w Pabjanicach zaś o 101 bezrobotnych.

Jak nas informują — obecnie zaznacza się w dalszym ciągu tendencja do poprawy sytuacji w przemyśle włókienniczym, w związku z czem należy się spodziewać dalszego spadku liczby bezrobotnych już w tygodniach najbliższych. (s)

Spółka szewców w Łodzi

ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38

poleca: skóry — hurt i detal,
SPECJALNOŚĆ:

detaliczna sprzedaż **z elów ek**
trwałych na wodę jak rów-
nież skóry trwałe do pomp.

Fiasko antymilitarystycznego dnia w Łodzi i okolicy

Nieudane występy uwydatniły słaby wpływ komunistów na masy

Od kilku tygodni komuniści łódzcy, idąc w ślad za organizacjami komunistycznymi w całej Polsce, zapowiadali obchód dnia antymilitarystycznego w dniu 1 sierpnia.

W związku z powyższym, aby nie dopuścić do jakichkolwiek ekscesów, albo demonstracji komunistycznych, władze bezpieczeństwa poczyniły odpowiednie przygotowania,

rozłączając bacniejszą opiekę nad podejrzanyymi o antypaństwową działalność osobnikami, a nadto wzmocnione zostały posterunki policyjne, oraz wypuszczono na miasto patrole policji.

Powyższe najprawdopodobniej skłoniło

nielicznych zwolenników

wystąpienia komunistycznych do unikania skupiania się w grupki, bowiem brak było jakichkolwiek nadziei na skupieni większego tłumu, stąd też nieliczne i małe grupki komunistów rozpraszają się na widok mundur policyjnego.

Jak nas informują — komuniści przygotowali t. zw. masówki na godzinę 7-mą rano, t. j. w czasie, kiedy robotnicy ciągną do fabryk.

Masówki te nie odbyły się, miała jedynie miejsce nieudana masówka przy ul. Karola, bowiem mówca tuż po rozpoczęciu przemówienia został zmuszony przez kilku robotników do umilknięcia. Policia tutaj nie interwenjowała zupełnie, bowiem sami „słuchacze” odstraszyli agitatora. Nie odbyły się również masówki na rynku Leonhardta i w innych punktach.

W Pabjanicach niewielka grupka komunistów

usiłowała zorganizować

demonstrację, która jednak została rozproszona, przyczem dwóch osobników, podejrzanych o podburzanie, zostało aresztowanych.

W Zduńskiej Woli komuniści rozwinęli większą działalność, licząc na to, że w Zduńskiej Woli panuje szczególnie ciężka sytuacja i bardzo wielu robotników pozostaje bez pracy, że zatem grunt do wystąpienia ngromadnych jest tam bardzo podatny, rzucili ulotki,

wzywając do zgromadzenia się na rynku miejskim, o godz. 11 rano. Do zebrania tego jednak policja nie dopuściła, nieznaną grupę demonstrantów rozproszono. Trzech osobników zostało aresztowanych za podburzanie tłumu.

W Kaliszu, Piotrkowie i Tomaszowie mimo rozrzuconych ulotek i afiszy komuniści nie zdołali

zgrupować tłumu,

jedynie grupa wynajętych przez żywo antypaństwowe wyrostków usiłowała rozkleić na murach miast wymienionych ode wy antypaństwowe. W związku z powyższym zatrzymano kilku wyrostków i jednego „zlecaniodawcę”.

Na godzinę 5-tą po południu komuniści zapowiedzieli wielki wiec pod gołębniem, który miał się odbyć przy Wodnym Rynku. (s)

Strajk majstrów fabrycznych w Zduńskiej Woli

W dniu onegdajszym o godzinie 12 w południe w firmie B-cia Pinczewscy w Zduńskiej-Woli wybuchł strajk majstrów fabrycznych.

Strajk powstał na tle niestosowania się firmy wymienionej do ustawowego trzymiesięcznego wypowiedzenia majstrom fabrycznym. Firma B-cia Pinczewscy od dłuższego już czasu stale stosuje względem majstrów dwutygodniowe wypowiedzenie, a po upływie terminu wypowiedzenia przyjmuje majstrów napowrót chcąc w ten sposób pozbawić majstra praw pracownika umysłowego

Ponieważ dotychczasowe interwencje związku majstrów w tej sprawie nie odniosły pożądanego skutku, majstrowie gremjalnie przystąpili do bezrobocia.

O ile zaś firma w najbliższych dniach nie przyzna majstrom wszystkich praw pracowników umysłowych, wynikających z Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu emerytalnym majstrów fabrycznych, wszyscy majstrowie na terenie Zduńskiej-Woli przystąpią do strajku generalnego i trwać będą przy bezrobociu aż do zwycięstwa. (n)

Przedsiębiorstwa rzemieślnicze będą wolne od podatku obrotowego

W związku z przypadającym w sierpniu terminem płatności szeregu podatków przypomnieć należy, iż w czerwcu r. b. wydany został okólnik Ministerstwa Skarbu, do kładnie ustalający, iż wszystkie pracownice i t. zw. zajęcia, wymienione w art. 8 punkt 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, prowadzone przez właściciela, przy współdziałaniu jednego członka rodziny, lub jednej najmniejszej pomocy, wolne są od podatku obrotowego, jednakże nie są zwolnione od obowiązku nabywania świadectw przemysłowych.

Ostatnio jednak weszło w życie nowe

zarządzenie, w myśl którego wymienione w art. 8 punkt 5 przedsiębiorstwa, t. j. za trudniające oprócz właściciela i jednego członka jego rodziny również siłę najemną wolne są od obowiązku wykupywania świadectw przemysłowych.

Nadmienia się przytem, że o ile utrzymywany jest zakład handlowy sprzedaży wyrobów własnych poza lokalem, w którym mieści się pracownia, to wówczas na ten właśnie zakład handlowy winno być wykupowane świadectwo przemysłowe, oraz winien być płacony podatek obrotowy.

Związek „Praca”

występuje przeciw obniżeniu stawek płacy

W dniu wczorajszym odbyło się w związku „Praca” walne zebranie delegatów włókienniczych, poświęcone obecnemu położeniu włókienniczy.

Jako referent wystąpił kierownik związku p. Kaźmierczak, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował obecne położenie robotników.

Jak wynika z przemówienia wszyscy nie stosują się do obowiązkowego w przemyśle włókienniczym cennika.

Naprzykład w Zduńskiej Woli robotnikom obniżono płace o 40 procent, w Bełchatowie tak samo. Jeżeli chodzi o przemysł łódzki to cały szereg przemysłowców obniżyło płace, a zwłaszcza przemysł drobny obniżył w poszczególnych wypadkach płace o tyle, że robotnicy chcąc obecnie wyrównać swe dawne zarobki muszą pracować do 12 godzin, gdyż podług cennika winni zarabiać około 38 złotych tygodniowo a zarabiają od 15 do 20 złotych tygodniowo.

Niezależnie od tego przemysłowcy dostarczają robotnikom zły materiał do przetwarzania co w znacznym stopniu utrudnia wyrobienie stawki.

Po dłuższej dyskusji nad referatem uchwalono polecić delegatom zebranie ściślejszych danych co do stosunków panujących po fabrykach i dopiero w przyszłym tygodniu na ponownym zebraniu podjąć energiczne kroki.

Dalej uchwalono wystąpić w sprawie podniesienia dobrobytu robotników z protestem do ministra pracy z obszernie umotywowanym memoriałem.

Niezależnie od tego uchwalono w walce o podniesienie zarobków włókienniczy w chwili rozpoczęcia się sezonu w przemyśle łódzkim wstąpić energicznie do związków

przemysłowców i o ile nie odniesie to skutku proklamować strajk w całym okręgu łódzkim.

W drugiej części przemówienia p. Kaźmierczak poruszył sprawę ubezpieczenia robotników na starość.

Jak się okazuje z przemówienia do dnia 27 ub. m. zarejestrowało się już na podpis do ministerstwa pracy 7,305 robotników i że dalsze podpisy są składane.

Niezależnie od tego zebrano już dość pokaźną sumę wśród robotników na cele propagandy o ubezpieczenie na starość oraz na wyjazd delegacji robotniczej do Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na tem zebranie zakończono. (p)

Wzrost uruchomienia fabryk przemysłu rękawicznego

W Łodzi znajduje się spora ilość małych zakładów wyrobu rękawiczek, przyczem praca w tych zakładach zorganizowana jest w przeważnym procencie systemem chałupniczym, t. j. przez wydawanie partii rękawiczek do wykończenia robotnikom i robotnicom do domów.

Obecnie, w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym, stan uruchomienia wspomnianych zakładów znacznie wzrósł.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10) i A. Potasza (pl. Kościelny 10). (p)

DZIS w
RADJO
574



Godz. 19,30
**ZABOBON
i ZBRODNIA**

BACZNOŚĆ BEZROBOTNI!

W sierpniu rozpoczyna się rejestracja na państwową zapomogę doraźną za miesiąc lipiec r. b.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 4 sierpnia r. b., rozpocznie się rejestracja na państwową zapomogę doraźną za miesiąc lipiec 1930 roku bezrobotnych, którzy otrzymali zapomogę doraźną za miesiąc czerwiec r. b. z kasy Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych, oraz którzy wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w miesiącu czerwcem r. b. a zamieszkują na terenie Gminy m. Łodzi.

Do państwowej zapomogi za lipiec mają prawo tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni, i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Bezrobotni, w którego rodzinie, wspólnie z nim zamieszkującej, oraz prowadzącej wspólne gospodarstwo, choć jedna osoba pracuje lub otrzymuje jakąkolwiek zapomogę, również prawa do zapomogi nie ma.

Rejestracja odbywać się będzie w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. Wólczańskiej Nr. 251, w godzinach od 9-ej do 14-ej, według następującego porządku:

Poniedziałek, dnia 4 sierpnia,
litery: A. B. C. D. E.

Wtorek, dnia 5 sierpnia
litery: G. H. I. J.

Środa, dnia 6 sierpnia,
litery: K. L. Ł.

Czwartek, dnia 7 sierpnia,
litery: M. N. O.

Piątek, dnia 8 sierpnia,
litery: P. R. S.

Groźny pożar pod Łodzią

Onegdaj we wsi Olechów, gminy Nowosolna powiatu łódzkiego wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem groźny pożar w domu mieszkalnym Minika.

Zbudzeni ze snu chłopcy okoliczni wszczęli natychmiastową akcję ratunkową ograniczającą się jedynie do niedopuszczenia rozszerzenia się ognia.

Jednocześnie zawezwano straż ognia z Kraszewa.

Ogień wskutek sprzyjających wiatrów ogarnął drugi dom i stodoły a nawet groził przetrucaniem na całą wieś.

Gdy około godziny 6-ej rano przybyła straż zastała już tylko dogasające zgłiszczka.

Ogółem spłonęło 2 domy mieszkalne i dwie stodoły napełnione zbożem.

Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. (p)

1-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

„SPLENDID”

20. NARUTOWICZA 20

Dzisiaj i dni następnych!

Budzący zachwyt film dźwiękowy!

CZTERY PIÓRA

Tragedja oficera gwardji królewskiej, potomka arystokratycznego rodu angielskiego, który na wieść o wojnie podał się do dymisji, za co naręczona przez trzech przyjaciół oficerów wręczyli mu białe pióro, będące w armji angielskiej oznaką hańby

W rolach głównych: Niezrównana czwórka artystyczna

Clive Brook, Noah Beery, Richard Arlen, Georg Fawcett jako oficerowie armji angielskiej.

Początek seans. o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc w sezonie letnim: **Zł. 1, 2, 3.**

Sobota, dnia 9 sierpnia,
litery: T. U. W. Z. Z.

Bezrobotny, zgłaszając się do rejestracji, powinien okazać:

- 1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,
- 2) legitymację P. U. P. P., stwierdzającą fakt otrzymania zapomogi doraźnej za miesiąc czerwiec 1930 roku, względnie

fakt wyczerpania wszystkich rat zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w czerwcu 1930 roku, P. U. P. P. w miesiącu czerwcem r. b. i lipcu r. b.

3) książeczkę ubezpieczeniową Kasy Chorych zarówno bezrobotnego, jak i członków rodziny, wspólnie z nim zamieszkałych

ZŁY DUCH CHOJEN

na ławie oskarżonych

Nałogowy gwałcieł poniesie zasłużoną karę

Przed paru miesiącami kilkakrotnie nadeszły do komisariatu policyjnego na Chojnach doniesienia o wypadkach gwałtu, lub usiłowanego gwałtu, dokonywanego na przechodzących samotnie kobietach.

Mimo energicznych usiłowań policji, przez pewien czas nie można było ustalić, kto właściwie jest sprawcą napadów, prawdopodobnie było jedynie, że nie jest nim mieszkaniec Chojen.

W połowie stycznia r. b. niejaka Helena W., zamieszkała na Chojnach, przy ul. Wesolej 19, wracając od siostry do mieszkania została na ulicy Pryncypalnej

napadnięta

przez nieznanego jej osobnika w następujących okolicznościach: w pewnej chwili poczuła, że ktoś idący za nią włożył jej rękę pod suknię i silnie szarpnąwszy obalił ją na ziemię, poczem runąwszy na leżącą kobietę, usiłował dopuścić się na niej gwałtu.

Napadnięta

zaczęła się bronić

i wzywać pomocy, dzięki czemu nadbiegli brat napadniętej, Wacław Walaszczyk, oraz jego znajomy, Franciszek Pechliński. Degenerat, na widok spieszących z pomocą — napadniętej, zbiegł.

Mimo, że obecnie władze policyjne posiadają już obecnie mniej więcej dokładny rysopis zbrodniarza, nie można jednak było ustalić jego tożsamości.

Po pewnym czasie na mocy konfidenckiego doniesienia władze policyjne aresztowały niejakiego

Władysława Szulca,

zamieszkałego przy ul. Staszycza 6 w Rudzie Pabjanickiej. 18-letni Szulc, skonfrontowany z 20-letnią Heleną Wiktorowicz, zo stał przez nią poznany jako

sprawca napadu.

W wyniku powyższego 18-letni degenerat znalazł się na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi. Do winy się przyznał, wyjaśniając, że napadał na kobiety w celu dokonania gwałtu dlatego, iż do tego namawiali go koledzy, twierdząc, że

kobiety bardzo lubią

takich mężczyzn.

Sąd po dłuższej naradzie postanowił skazać młodocianego degenerata, ze względu na jego młody wiek, oraz brak dowodów, aby usiłowanie dopuszczenia się gwałtu wprowadził w czyn właśnie Szulc Władysław — jedynie na 3 miesiące bezwzględnego więzienia. (s)

DLACZEGO?...

Przedślubny grzech
wyciska piętno hańby tylko u kobiety!

Dowiemy się z następnego programu filmu dźwiękowo-mówionego

z **Laurą La Plante** w roli głównej.

wkrótce kino **„CAPITOL”**

Czy należy się wylegitymować?
Odmowa nie jest przestępstwem

Sąd Najwyższy zajmował się ostatnio rozstrzygnięciem pytania, czy odmowa okazania dowodu osobistego władzom bezpieczeństwa, jest przestępstwem.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swem oparł się na przepisie instrukcji służbowej, wydanej dla policji państwowej, zezwalającej funkcjonariuszom policyjnym na doprowadzenie do urzędu policyjnego osoby, która nie chce dowieść swej tożsamości, oraz na kodeksie postępowania karnego, który zezwala w art. 81 oskarżonemu, ewentualnie podejrzanemu, nie

odpowiadać na zadawane pytania.

Z przepisu tego wynika, jak zdecydował Sąd Najwyższy, że samo odmówienie pokazania legitymacji w celu stwierdzenia tożsamości osoby nie zawiera jeszcze znamion przestępstwa i wobec tego nie ulega karze. Odmowa wylegitymowania daje jedynie władzom bezpieczeństwa możliwość zastosowania środków przymusowych w celu stwierdzenia tożsamości osoby. Samo zatem nieokazanie legitymacji nie może być traktowane jako czyn występujący ulegający karze.

V Zjazd Krajowy delegatów Zw. Podoficerów Rezerwy w Wilnie

W dniu 3 i 4 sierpnia r. b. toczyć się będą w Wilnie obrady 5-go Zjazdu Krajowego Delegatów Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. jednych z zażywców potężnej dziś Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Zjazd rozpocznie się następującym programem:

I-szy dzień Zjazdu dnia 3 sierpnia r. b.

- 1) Zbiórka Delegatów wraz z pocztami sztandarowymi na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 8.
- 2) Msza św. w Ostrzej Bramie i kazanie, które wygłosi J. E. Ks. Biskup Bandurski.
- 3) Póświęcenie sztandaru Okręgu Wileńskiego i wbijanie gwoździ.
- 4) Pochód i defilada.
- 5) Złożenie wieńca na Łukiszkach przy pomniku straconych powstańców.
- 6) Wręczenie dyplomu członka honorowego O. Z. P. R. J. E. Ks. Biskupowi Bandurskiemu.
- 7) Uroczyste otwarcie Zjazdu.
- 8) Wybory Prezydium.
- 9) Przemówienie Przedstawicieli.
- 10) Wybór Komisji Zjazdowych:
 - a) Mandatowej.
 - b) Organizacyjno-Statutowej.
 - c) Prasowo-Propagandowej.
 - d) Gospodarczej.
 - e) Wnioskowej.
 - f) P. W. i W. F.

II-gi dzień Zjazdu 4 sierpnia r. b
w sali Miejskiej.

- 1) Sprawozdanie Prezesa Zarządu Głównego
- 2) Dyskusja.
- 3) Uzupełniające Wybory.
- 4) Sprawozdania poszczególnych Komisji.
- 5) Wolne wnioski.
- 6) Zamknięcie Zjazdu.

W trzecim dniu Zjazdu przewidziana jest wspólna wycieczka uczestników Zjazdu. Jak się dowiadujemy z Okręgu Łódzkiego na powyższy Zjazd delegatów wyjeżdża 24-ch.

2148 bezrobotnych otrzymało zapomogę doraźną

Według sprawozdania Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy Magistracie m. Łodzi, uprawniono i wypłacono zapomogi doraźne za m. czerwiec r. b. ogółem 2148 bezrobotnym, posiadającym rodzinę na utrzymaniu, na ogólną sumę zł. 64,440. Z 2148 bezrobotnych 1881 — należało do kategorii tych, którzy wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia i 267 — do kategorii zarejestrowanych na pracę.

KINO-TEATR 201

LUNA

Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniały podwójny program, zawierający 2 arcydzieła filmowe!

I.

Bożyszcze wszystkich, rasowy amant

ROD LA ROQUE

w przepięknej i najlepszej swej

kreacji p. t.

„DJABEL”

Dramatyczne walki z przeciwnikami losu i sprytem kobietek.

II.

Niebywały humor i karkołomne sensacje! Szampański film o awanturkach wojennych!

„OCHOTNIK”

Perada łazików wśród bomb i granatów z królem humoru

LARRY SAMONEM w roli tytułowej

Wspaniała ilustracja muzyki orkiestry symfon. pod dyktando Leona Kantora. Ceny miejsc najniższe: od 1 zł. do 2 zł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł. w sob. i niedz. od 12 do 3-ej po pol. 50 gr. i 1 zł.

HASŁO SPORTOWE

Łódź w Marszu Szlakiem Kadrówki

Do Marszu Szlakiem Kadrówki (6—8 b. m.), zostało zgłoszone z okręgu łódzkiego następujące drużyny: 28 p. S. K. (Łódź), Zw. Strzelecki—Częstochowa, Zw. Strzel. — Piotrków, Zw. Strzel. — Łódź Powiat, Zw. Strzel. — Tomaszów Mazowiecki, Zw. Strzel. — Włoszczowa, Zw. Strzel. — Łódź—Miasto.

Wszystkie 7 drużyn przeszło już eliminacje marszowe, przyczem najpoważniejsze szanse na zajęcie dobrego miejsca w Marszu Kadrówki ma drużyna Strzelców z Tomaszowa Mazowieckiego, chociaż i Częstochowa jest b. groźna, jako zdobywca w roku ubiegłym pucharu inspektora Kom. Głównej Związku Strzeleckiego.

Pięciobój nowoczesny o mistrzostwo O. K. IV

W dniach 20 i 21 b. m. w Tomaszowie Mazowieckim odbędą się zawody w pięcioboju nowoczesnym o mistrzostwo O. K. IV. Zawody te będą eliminacją przed mistrzostwem armji. Udział biorą oficerowie i podoficerowie, pa jednym z każdego pułku.

Pięciobój nowoczesny obejmuje następujące konkurencje: strzelanie z pistoletów, pływanie 300 mtr., bieg na przelaj, szermierka na szable, jazda konna 5000 mtr. z 10-ma przeszkodami.

Tomaszów poraz pierwszy będzie świadkiem tak pięknej imprezy.

Ekspedycja akademików polskich do Darmstadt

W poniedziałek wano wyjeżdża z Warszawy reprezentacja lekkoatletyczna akademików polskich, udająca się na akademickie mistrzostwa świata w Darmstadtzie (Niemcy).

Ekspedycja składa się z 21 zawodników - akademików: Trojanowski I i II, Miller, Dobrowolski, Lada, ostrzewski, Weiss, Pruszkowski, Sobieraj, Jaworski I (A. Z. S. Warszawa), Piechocki, Zakrzewski, Balcer (AZS Poznań), Nowak (AZS Kraków), Zieniewicz, Sidorowicz (AZS Wilno), Twardowski (Orzeł), Petkiewicz (Warszawianka), Nowosielski (Cracovia), Meyro i Maszewski (Polonia).

Jako delegat Centrali AZS-ów jedzie prezes sen. Perzyński, jako kierownicy ekspedycji — pp. Stronczyński i Dąbrowski.

Turnieje tenisowe w Skolimowie i Milanówku

Wczoraj rozpoczął się w Skolimowie pod Warszawą turniej tenisowy z udziałem Syropowej, Lotha, Toczyńskiego, Jurczyńskiego i innych.

Turniej ten budzi wielkie zainteresowanie, gdyż wykaże on którzy z naszych tenisistów obok M. Stolarowa wejdą w skład reprezentacji Polski przeciwko drużynie Japonji w dniach 12, 13 i 14 sierpnia w Warszawie.

Warszawianka buduje własne boisko

K. S. Warszawianka po 10 latach swego istnienia nareszcie uzyskała od magistratu teren, na którym ma zbudować własny stadion. Przydzielony teren znajduje się niedaleko kolonji Akademickiej u zbiegu ul. Uniwersyteckiej, Wawelskiej i Al. Wielkopolskiej.

W połowie sierpnia rozpoczyna się prace niwelacyjne, które potrwać do późnej jesieni. Na wiosnę roboty zostaną wznowione, tak że za rok spodziewane jest wykończenie przynajmniej boiska piłkarskiego i bieżni.

Program rozbudowy boiska Warszawianki przewiduje plac do piłki nożnej, bieżnię 500 mtr. o 8 torach, basen pływacki otwarty, trybuny na 4000 miejsc siedzących i 6000 stojących.

Obecnie zatem tylko jeden klub ligowy, a mianowicie L.T.S.G., nie posiada własnego terenu.

„DZIEŃ LEGJONÓW”

Kilka transparentów rozwieszonych na ul. Piotrkowskiej przypomina nam, że w niedzielę dnia 3 b. m. odbywa się w Łodzi uroczystość legionowa o charakterze sportowym.

„Dzień Legionów” rozpoczyna się właściwie już dzisiaj o godzinie 7,30 wieczorem, kiedy wszystkie organizacje b. wojskowych ze sztandarami zbiorą się placu Wolności, aby następnie z muzyką przemarszerować przez miasto i, jako znak jedności i zgody, złożyć wspólny wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza, wyrażając w ten sposób hołd dla swych towarzyszy, poległych przy budowie Państwa i Wolności.

Już w dniu wczorajszym legionieści wybudowali na pl. Wolności pięknie dekorowaną bramę, od której zaczyna się trasa marszu i trasa biegu sztafetowego Łódź—Ruda. Druga brama znajduje się na me-

ście w Rudzie. Jest ona większa i nie mniej piękna.

Na pl. Wolności firma „Natawis” zainstalowała sprowadzony specjalnie z Warszawy megafon, który już dzisiaj wieczorem będzie czynny, darząc publiczność bezpłatnymi koncertami muzycznymi o motywach legionowych.

Mające się odbyć w niedzielę biegi (sztafetowy i kolarski) zapowiadają się na der interesująco. Piękne nagrody, które można dzisiaj obejrzeć w oknie wystawowym Elektrowni przy ul. Piotrkowskiej 115, stanowią wielką zachętę dla zawodników i, kto wie, czy nie padną rekordy...

Organizatorom imprezy nie udało się je dynie urządzić w dniu 3/8 zapowiadanych na boisku Ł. K. S. zawodów sportowo-strzeleckich ze względu na nieodpowiedni stan boiska; odbędą się one dopiero w następną niedzielę na boisku W. K. S. przy

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Tak zwany „sezon ogórkowy” należy uważać za ukończony, gdyż z dniem dzisiejszym nastąpi na boiskach sportowych wielkie ożywienie, które będzie już nieprzerwanie trwało aż do jesieni.

W dniu dzisiejszym zwolennicy gier sportowych będą przeżywali olbrzymią emocję podczas finalnego meczu o mistrzostwo Łodzi między męskimi drużynami LKS. a I. K. Poznański. Zawody te odbędą się na boisku Geyera przy ul. Czerwonej 8.

Piłka nożna dostarcza dziś również parę sensacji, gdy o mistrzostwo klasy A grają WKS.—Union i Hakoah — Sokół (Zgierz). Pierwszy mecz odbędzie się o godz. 17,30 na boisku WKS., drugi o tej samej porze na boisku Widz. Manufaktury.

Na boisku TUR. walczą o mistrzostwo klasy B, TUR i Kadimah.

Dzień jutrzejszy będzie obfitował w imprezy sportowe. Na czoło ich wysuwają się uroczystości sportowe „Dnia Legionów”. A więc o godz. 10-jej bieg sztafetowy Łódź—Ruda—Pabjanicka ze startem na Placu Wolności, a o godz. 12 kolarski bieg okrężny Ruda—Pabjanice—Rzgów—Ruda.

Również przed południem odbędzie się szereg zawodów footballowych o mistrz-

stwo klasy A. Na boisku WKS. grają LTSG Ib—Bieg, na boisku Widzewa walczą Widzew—Orka, a na boisku LKS-u PTC.—LKS Ib.

Początek wszystkich meczów o godz. 10,30.

W tym samym czasie oraz po południu od godz. 17 rozegrane będą mecze o mistrzostwo klas B i C. Oczywiście punktem kulminacyjnym piłkarskiej niedzieli będzie mecz ligowy LTSG.—Cracovia na boisku WKS. o godz. 17,30.

W KRAJU dzień dzisiejszy i jutrzejszy mają niemięjsze napięcie sportowe.

W Bydgoszczy wioślarze walczą o mistrzostwo Polski na torze regatowym w Brdyjuściu. Na trasie Warszawa—Wilno—Warszawa odbywa się raid motocyklowy organizowany przez WKS.—Legję.

Piłkarze wreszcie grają o mistrzostwo Ligi: Wisła—Ruch, Legja—Garbarnia, przyczem pierwsi w Królewskiej Hucie, drudzy w Krakowie.

Na Górnym Śląsku motocykliści i automobilści biorą udział w zjeździe gwiazdystów do Katowic.

W Gdyni odbywa się: długodystansowe mistrzostwo Polski w pływaniu, międzynarodowy konkurs skoków, oraz bieg pływacki Hel—Gdynia.

Zawody klubowe

Ubiegłej niedzieli odbył się bieg klubowy S. S. „Resursa” o nagrodę przechodnią ofiarowaną przez Kuratora Tow. Rzem. „Resursa” p. Wł. Wagnera, na dystansie 100 km. ze startem w Krzywiu pod Zgierzem. Ze względu na ostatnie częste opady deszczowe biegi odbywały się w bardzo trudnych warunkach szosowych.

Pierwsze miejsce i nagrodę przechodnią na rok 1930-31 w postaci pięknego konia z brązu własnej kompozycji p. Wagnera zdobył „Dunin” przebywając trasę biegu w czasie 3 g. 33 min. co bio-

rać pod uwagę ciężki stan szosy należy uważać za b. dobry wyczyn, (w roku ubiegłym powyższą nagrodę zdobył Henryk Staśkowski).

Drugą nagrodę zdobył Stanisław Janicki zaś trzecią Henryk Gonsik.

Zaznaczyć należy, że Towarzystwu Rzemieślniczemu „Resursa” w Łodzi patronującemu Sekcji Sportowej jak również p. Kuratorowi Wagnerowi w roku bieżącym Związek Polski Towarzystw Kolarskich przyznał dyplomy honorowe za zasługi położone dla rozwoju kolarstwa.

Mistrzostwa w strzelaniu dla organizacyj P. W.

Jutro zostaną przeprowadzone zawody w strzelaniu z broni wojskowej, małokalibrowej i pistoletów, a jednocześnie mistrzostwa województwa i korpusu w Skierniewicach. Udział w zawodach najmniejszych biorą członkowie organizacyj i stowarzyszeń przysposobienia wojskowego.

Wyniki jutrzejszych zawodów są eliminacją przed Centralnymi zawodami strzeleckimi p. w., które odbędą się we Lwowie w dniach 26 i 27 b. m. Najlepsi z zawodników na zawodach lwowskich zostaną zakwalifikowani do „V Narodowych Zawodów Strzeleckich” — będących

głównymi mistrzostwami Polski (1—6 września r. b.).

Program zawodów jutrzejszych w Skierniewicach obejmuje strzelania: 1) z broni długiej — 100 m., 200 m., 2) z broni małokalibrowej dla mężczyzn i kobiet na 50 m., 3) z pistoletów wojskowych na 20 m., 4) z pistoletów dowolnych na 25 m. kierownictwo zawodów spoczywa w rękach Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. przy D. O. K. IV w osobach pp. mjr. Ulatowskiego i por. Kuźnickiego. Głównym sędzią jest mjr. Kulejowski.

p. Hallera.

Nie należy jednak tego żałować, gdyż publiczność całe jutrzejsze popołudnie będzie mogła spędzić poza miastem, w Rudzie Pabjanickiej, na wesołej zabawie w ogrodzie Stefańskiego. Program tej zabawy jest nader urozmaicony. Wystarczy po wiedzieć, że przygrywać będą dwie orkiestry już od godziny 2-jej po południu, zaś cały ogród, a nawet i staw, zostaną wieczorem oświetlone; „leguny” będą śpiewać, tańczyć, strzelać, wygłaszać „kawały” legionowe i t. d. Dużo śmiechu i wesela!

Protectorat nad „Dniem Legionów” objęli pp. Wojewoda Jaszczołt i Generał Małachowski, zaś w skład Komitetu Honorowego wchodzi pp.: prezes Sądu Belżyńskiego, prezes P. O. W. Berkowicz, płk. Bratro, ppłk. Cieślak, prezes Inwalidów Chmielowski, prezes Oficerów Rez. dr. Chodaczek, ppłk. Dudziński, starosta Dychdalewicz, prezes Okr. Rady Pracowników Umysł. Dziarnarski, insp. Elzesser - Niedzielski, prezes Federacji dr. Fichna, kurator Gadomski, prezes Przyjaciół Zw. Strz. Gustaw Geyer, k - nt Straży Ogn. dr. Grohman, red. Gumkowski, płk. Habberling, prezes kolarzy Karpiński, red. Kronman, prezes Podoficerów (Rez. Kubalak, prezes Izby Skarb. Kucharski, prof. Mieczysław Lubelski, prezes b. Straży kolejowej Mackiewicz prezes Dowborczyków Micherski, gen. Miller, prezes B. B. W. R. Najder, gen. Olszyna - Wilczyński, red. Ołtaszewski, prezes wojewódzki Inwalidów Pawlak, k - nt Strzelca kpt. Pluta - Czachowski, prezes T - wa Przyj. Wych. Fiz. Poznański, dyr. Racięcki, inż. Rau, płk. Rotarski, vicewojewoda dr. Różniński, starosta Rzewski, prezes Grodz. Federacji Seweryn, prezes Ł. Z. O. P. N. Skibicki, prezes Ł. O. Z. L. A. Szumlewski, inż. Tołłoczko, k - nt Policji dr. Torwiński, prof. inż. Ulman, płk. Wiewiórowski, senator Wodziński, dyrektor Wolczyński i prezydent Ziemięcki.

Jędrzejowska i M. Stolarow w Niemczech

Nasza para mistrzów tenisowych Jędrzejowska i M. Stolarow biorą udział w rozpoczynających się dnia 4 sierpnia w Hamburgu mistrzostwach Niemiec. W turnieju tym biorą udział przedstawiciele 16 państw, z Francuzami, Anglikami, Australijczykami, Japończykami i Niemcami na czele.

Jakkolwiek wobec niezmiernie silnej konkurencji tenisistów nasi nie mogą liczyć na zajęcie czołowych miejsc w turnieju, to jednak z pewnością odniosą szereg zwycięstw nad doświadczonymi raketami zagranicznymi.

Specjalnie Jędrzejowska może odegrać poważną rolę, gdyż jej ostatnie sukcesy w grach z Niemkami, Czeszkami i Austrjaczkami zapowiadają, iż mistrzyni Polski przegrać może tylko z zawodniczką oświatowej klasy.



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych zagranicznych łóżek metalowych; wyścigaczki amerykańskie matracce wyścigowe oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź Piotrkowska 73

w podwórzu, tel. 1-58-61

HASŁO GOSPODARCZE

Organizacja finansowa handlu zagranicznego

Przy rozpatrywaniu sprawy finansowania eksportu należy zwrócić uwagę na dwa różne co do swej struktury zagadnienia. Z jednej strony mamy do rozważenia problem finansowania eksportu: surowców, półproduktów, artykułów spożywczych oraz przemysłowo-konsumpcyjnych, — z drugiej strony musimy rozważyć problem finansowania wyrobów gotowych przemysłu przetwórczego.

Rozwój eksportu produktów rolnych i artykułów spożywczych zależy jest w znacznym stopniu od naturalnej prężności produkcji, która decyduje o konfiguracji tego eksportu. Zarówno organizacja finansowa, jak celowa praca handlowa — są dla tej gałęzi eksportu raczej czynnikami pomocniczymi i posiadają do pewnego stopnia charakter drugorzędny.

Finansowanie eksportu rolnego zależne jest nie tylko od obfitości kapitału w kraju i od wysokości stopy rynkowej, ale od zdolności kredytowej eksportera. Kapitał potrzebny dla finansowania tej gałęzi eksportu znajduje się dość łatwo, gdyż krótkość cykli obrotu produktami rolnymi daje dostateczną podstawę do odpowiedniego oprocentowania tego kapitału. Odpowiednie warunki dla rozwoju handlu produktami rolnymi oraz dla finansowania eksportu rolnego stwarza skrócenie łańcucha pośrednictwa pomiędzy producentem a konsumentem. Utrzymanie ogniw handlowych w tym łańcuchu zależy tu nie tylko od zasobności finansowej, ale od organizacji i od woli organowania ich.

Przechodząc od sprawy eksportu artykułów pochodzenia przemysłowego, należy stwierdzić, że nie do pominięcia jest dziś operowanie bez długiego kredytu. W dobie obecnej punkt ciężkości zdolności konkurencyjnej na obcych rynkach przesunął się coraz bardziej na czynniki transakcyjne, zwanych warunkami płatności. Warunki dogodne, w formie kredytu handlowego średnio — lub długoterminowego, mogą być zaoferowane tylko przez organizmy gospodarcze zdolne do takiej ekspansji. Wobec braku kapitału w krajach Europy Środkowej, potrzebny jest bezwzględnie do tego celu dopływ kapitałów pieniężnych z zewnątrz. Również i w Polsce daje się odczuwać brak takich kapitałów pieniężnych, które mogłyby być zaangażowane w długoterminowym kredycie handlowym.

Dadzą się jednak wskazać drogi, jakimi iść należy ku organizacji silnych jednostek gospodarczych, zdolnych do przyciągania kapitału, a zarazem dających gwarancję jego korzystnej lokaty.

W Polsce istnieją niewątpliwie środki finansowe, które mogą i które powinny być w handlu eksportowym zaangażowane. Są one jednak, niestety, mało dostępne i rządzone nie „elastyczną” ręką. Zróżniczkowane i szeroko stosowane na Zachodzie formy kredytu eksportowego, aczkolwiek istnieją teoretycznie w Polsce, rzadko jednak znajdują właściwe zastosowanie w praktyce. Eksport polski, otrzymawszy n. p. za wywieziony zagranicę towar weksle, spotyka się z dużą trudnością zdyskontowania ich. Teoretycznie zdyskontować takie weksle może każdy bank z Bankiem Polskim i Bankiem Gospodarstwa Krajowego na czele, — w praktyce jednak, ilekroć weksel taki pochodzi od mniej znanej firmy zagranicznej, dyskonto jego napotyka na duże trudności. Niemożność swobodnego dyskontowania weksli zagranicznych stanowi w ogóle poważny mankament w organizacji banków w Polsce. Trudno jednak winić tu banki, gdyż zainteresowanie ich zagranicą idzie w parze z zainteresowaniem eksportu kapitałów pieniężnych, i tylko na tej podstawie zainteresowania te są zawiązywane. Nie znaczy to jednak, aby pewien wysiłek w kierunku usprawnienia informacyjnej służby bankowej i zapoznawania się z banka-

mi odleglejszych krajów nie miały stanowić owocnego wkładu pracy, który przygotowałby grunt do przyszłych stosunków finansowych, które dla eksportu naszego byłyby znaczną pomocą.

Zróżniczkowanie form kredytu eksportowego w Polsce jest niewystarczające. Tak powszechnie zagranicą stosowane formy kredytu jak np. kredyt pod zastaw dokumentów przewozowych, forma zastawu rejestrowego, otwartego kredytu i t. p.

— nie mają u nas prawie zastosowania. Stanowi to duże utrudnienie, zwłaszcza przy transakcjach na odległe rynki, gdyż sprawa przystania akceptów zabiera nieraz kilka miesięcy czasu. Wyższa ruchliwość banków i nastawienie ich pracy na tory, dostosowane do potrzeb eksportu polskiego, mogłoby więc szereg sytuacji uprościć, a znacznie złagodzić napotykaną dziś trudność.

Powodzenie eksportu zależne jest nie-

tylko od bezpośredniego finansowania funkcji handlowej, ale od prężności i elastyczności produkcji, oraz od tempa jej rozwoju. Zagadnienie kredytów eksportowych wiąże się w ten sposób w jedną całość z zagadnieniem kredytu na produkcję eksportową, co w naszych warunkach w znacznej części jest zagadnieniem importu kapitałów.

T. N.

Interwencja Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

w sprawie przedłużenia taryfy na przewóz mialu węglowego

Wobec zbliżającego się terminu eksportowania wyjątkowej taryfy kolejowej na przewóz mialu węglowego zachodzi obawa, że dotychczasowa 10-procentowa zniżka przewoźnego nie będzie nadal utrzymana, co z kolei pociągnęłoby za sobą podrożenie transportu mialu.

Wzrost kosztów transportu spowodowałoby podrożenie podstawowego środka opałowego dla wielu gałęzi przemysłu, a przede wszystkim dla przemysłu włókienniczego, który kosztem wielomilionowych nakładów dostosował paleniska swych kotłów do mialu węglowego.

Przy obecnej cenie mialu górnośląskiego, wynoszącej loco wagon kopalnia 15 zł. za 1 tonnę, przewóz do Łodzi na odległości 250 km. wynosi 13,77 zł, t. j. 91,8 proc. wartości produktu, a z dniem 1. 10. b. r. ma wynosić 15,3 zł. czyli wzrośnie do wysokości 102 proc. ceny na kopalni. Cena 1 tonny mialu loco wagon Łódź podwyższy się w ten sposób z 28,77 zł. na 30,3 zł., t. j. o 1,53 zł., co w rezultacie będzie stanowiło podrożenie podstawowego źródła energii mechanicznej o 5, 3proc.

Przy obecnym kryzysie w przemyśle włókienniczym i braku w najbliższej przyszłości widoków na znacznieszą i trwalszą poprawę, takie podrożenie mialu węglowego ze względu na gospodarczych bezwarunkowo może pociągnąć za sobą nader ujemne następstwa. Podrożenie mialu odbije się w bezwzględnie niekorzystny sposób na kalkulacji przemysłu i pogorszy jego sytuację konkurencyjną, co z kolei odbije się może niefortunnie na możliwościach eksportowych. W dobie obecnej, gdy w interesie aktywizacji życia gospodarczego aktualne staje się zagadnienie ewent. świadomego obniżenia cen, podobna zwyżka kosztów podstawowego surowca grozi dlatego najmniej pożądanymi komplikacjami. Również i ze stanowiska racjonalnej polityki taryfowej zwyżkę tę uważać należy za nieuzasadnioną, gdyż w ten sposób koszt przewozu mialu równać się będzie 102 proc. ceny tegoż paliwa na kopalni, co zupełnie zarysowuje proporcję, jaka zachodzić winna między wysokością frachtu a ceną przewożonego towaru.

Kierując się powyższą motywacją, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Przemysłu i Handlu z najusilniejszą prośbą o przedłużenie mocy taryfy wyjątkowej aż do czasu wydatniejszej poprawy sytuacji przemysłu.

Biuletyn informacyjny Izby Przem.-Handlowej Okazje do handlu z zagranicą

W biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi znajdują się następujące zgłoszenia:

Firma amerykańska pragnie zakupywać włosie królicze (L. 4413).

Firma czechosłowacka, produkująca rudę antymonową oraz antymon metalowy, pragnie nawiązać stosunki z firmami krajowymi (L. 4882).

Firma bułgarska pragnie objąć zastępstwo krajowych wyrobów fabryk jutowych.

Firma londyńska obejmie zastępstwo fabryk krajowych, produkujących bawełniane towary drukowane, celem reeksportu do Chin (L. 4710).

Lekka poprawa na rynku tkanin wełnianych

W dniach ostatnich na łódzkim rynku wyrobów wełnianych nastąpiła lekka poprawa, w związku ze zwiększeniem się za interesowania niektórymi gatunkami towarów tych wybitnie zimowych ze strony kupiectwa zamiejscowego, szczególnie zaś małopolskiego. Ceny towarów tych w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w roku ubiegłym w tym sezonie nie uległy żadnym zasadniczym zmianom, za wyjąt-

kiem tego, iż zmieniły się na niekorzyść odbiorców warunki pokrycia, jedynie bowiem kupcy zupełnie pewni, otrzymywali towary na warunkach wekslowych krótkoterminowych, to znaczy dochodzących maximum do trzech miesięcy. Kupcy mniej pewni opłacali całkowitą należność w gotówce, co ogromnie deprymująco wpływało na rozwój stosunków handlowych w omawianej branży. (ag)

Właściciele cegieł odrzucili pertraktacje ze związkami robotniczymi

Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym miała się odbyć w łódzkim inspektoracie pracy konferencja, celem zażegnania zatargu między właścicielami cegieł Łodzi i okolicy a robotnikami cegieł. Na konferencję tę stawili się przedstawiciele związku „Praca”, p. Zubert, oraz związku klasowego, p. Kantor.

Mimo długiego wyczekiwania na przybycie przedstawicieli właścicieli cegieł ci nie stawili się na konferencję w ogóle, a tylko po pewnym czasie wpłynęło do inspektoratu pracy pismo, w którym właściciele cegieł stwierdzają, że gotowi są zawrzeć umowę zbiorową, ale tylko na warunkach proponowanych przez pracodawców.

Przedstawiciele robotników oświadczy-

li, że na takie zlikwidowanie zatargu nie godzą się, a ponadto wychodząc z założenia, że właściciele cegieł nie mogą narzekać na brak zamówień, bowiem zapotrzebowanie na cegłę wzrasta.

Ponieważ właściciele cegieł — zdaniem delegatów robotniczych — zlekceważyli sobie konferencję w inspektoracie pracy, przeto sprawę odpowiedzi na takie zachowanie się przedsiębiorców będą przedstawiciele związków musieli przedstawić ogółowi robotników, którzy zadecydują, czy mają na nie odpowiedzieć strajkiem, czy też wybrać inną jeszcze drogę załatwienia sprawy.

Oдноśne zebrania odbędą się w dniu jutrzejszym, w niedzielę. (s)

G I E L D A

WARSZAWA, 1-go lipca

WALUTY.

Dol. St. Zjedn. 3.89.

DEWIZY.

Belgia 124.75

Gdańsk 173.60

Londyn 4340¼

Nowy Jork 3.89

Paryż 35.06

Praga 26.41¼

Szwajcaria 183.17

Wiedeń 126.00.

Obroty małe. Dla dewiz europejskich tendencja przeważnie mocniejsza. Kurs urzędowy dolara na giełdzie warszawskiej — niższy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 3.89. Rubel złoty 4.61½. W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1.70; 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.70.

Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych: Berlin 212.98.

AKCJE.

Bank Polski 164.00—164.25; Węgiel 42.50; Mordziejów 8.50; Parowoz 22.00; Rudzki 13.75; Starachowice 15.00.

CENY RYNKOWE.

Notowania z dnia 31 lipca 1930 r.

żyto stare 18.00—18.50, nowe 120—122 fant. hol. 17.00—18.00; Pszenica stara 40.00—42.00, nowa 5.00—37.00; Owies jednolity 23.00—24.00; Jęczmień na kaszę 23.00—24.00; Jęczmień browarny 25.00—27.00; Mąka pszenna luksusowa 80.00—85.00; Mąka pszenna 0000 70.00—75.00; Mąka żytnia według typu przepisowego 36.00—38.00; Otręby pszenne szale 17.00—18.00; Otręby pszenne średnie 15.00—16.00; Otręby żytnie 11.00—12.00.

Uspokojenie spokojne. — Obroty średnie.



Teatr świetlny PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Początek o godz. 6 pp., w niedziele o 4 pp. Ostatni seans o g. 10 w. Ceny nie podwyższone. Passepartout i bilety ulgowe nieważne.

Gościnne WYSTĘPY słynnego teatru regionalnego Tadeusza Skarżyńskiego przed wyjazdem zagranicę

Sandomierskie wesele

Muzyka. Śpiew. Tańce. Własna orkiestra. Chóry.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH

Potężny dramat miłosny księcia i cyganki, dla których miłość była owocem zakazanym — p. t.

„Sen o miłości”

W rolach głównych: dwie wielkie sławy ekranu upajająca piękna JEAN CRAWFORD i znakomity amant NILS ASTHER.

Do akt Nr. 236—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego I. rew. egzekucyjnego pow. łódzkiego głośności PIOTR PILICHOWSKI, Narutowicza 24, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1930 roku odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta vel Szmula Zonenberga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 500. — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku. Łódź, dnia 12 lipca 1930 r. Komornik PIOTR PILICHOWSKI

Do akt Nr. 1505—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr. 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta vel Szmula Zonenberga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 500. — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku. Łódź, dnia 25 lipca 1930 r. Komornik TOMASZ CHORZELSKI

Do akt Nr. 391—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja Nr. 37, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izaaka Majera Rzepkownicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 450 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku. Łódź, dnia 22 lipca 1930 r. Komornik TOMASZ CHORZELSKI

Do akt Nr. 1796—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Zeromskiego Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Baranowskiego i składających się z 3-ch tokarń żelaznych mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 750. Łódź, dnia 26 lipca 1930 r. Komornik TOMASZ CHORZELSKI

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

RUPTURY, jako też kalectwa nie wolno zaniedbywać gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka spowodować może śmiertelne powikłania kiszki.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarszalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lechn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na żyłaki na miarę.

Przyjmuje od 9—13 i od 15—19.

Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt. Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT. ortoped. ze Lwowa, Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 29, front, II piętro.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje.

572

PODZIĘKOWANIE.

Wielm. Panu Dyr. J. Rapaportowi Specjal. dla przepuklin, zamieszkałemu w Łodzi, Wólczajska 29, II piętro (front) składam najserdeczniejsze podziękowanie, za wyratowanie mnie z niebezpiecznej ruptury. Dn. 4 marca zachorowałem ciężko na rupturę i byłem śmiertelnie chory, a W. Pan uratował mi życie bez operacji. Założony mi bandaże Pańskiej metody usunął mi w zupełności rupturę i jestem zupełnie zdrow.

Z poważaniem L. CUSZNAJDER,

Do akt Nr. 1705—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 21 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bracia Piotkin” i składających się z 13 sztuk materiału bawelnianego białego, 12 sztuk barchanu, 4 sztuk kieszonkowego materiału, kasy ogniotrwałej, prasy żelaznej do listów i urządzenia sklepowego, oszacowanych na sumę zł. 1858. Łódź, dnia 16 lipca 1930 r. Komornik TOMASZ CHORZELSKI

Do akt Nr. 70—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego I. rew. egzekucyjnego pow. łódzkiego w Łodzi PIOTR PILICHOWSKI, Narutowicza 24 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Chojnach ul. Piaskowa Nr. 67 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława i Antoniny Berner i składających się z krowy, oszacowanej na sumę z. 500. Łódź, dnia 11 lipca 1930 r. Komornik PIOTR PILICHOWSKI

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy B. Komar“ adwokat Bolesław Fichna, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w kancelarii jego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67, tel. 218-15 w godzinach od 4-ej do 7-ej po poł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. w obecności Sędziego Komisarza dnia 13-go września 1930 r. o godz. 12-ej min. 30 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5.

SYNDYK TYMCZASOWY
adw. BOLESŁAW FICHNA.

627

DR. MED.
EDWARD REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermją. Elektroterapia.

ul. Południowa 28
Tel. 201-93
Od 8—9 i pół rano i 6—9 wiecz.
w niedzielę od 9—1 pp. 513

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
J. SADOKIERSKI

stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka
regulacja zębów
rontgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220

Ogłoszenia drobne

Detektory od zł. 8.50 446
komplet z anteną i słuchawką od zł. 26
Radioaparaty i części „Radjola” ul. Piotrkowska 88, w podwórzu, tel. 105-34

HALLO!

Hallo! Dzwonię tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Zeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expresssem pierze, farbuję, przerabiam, nicuję, sztucznie ceruję. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Młode małżeństwo
poszukuje 1 pokoju z kuchnią i przedpokojem. Oferty sub. A. do Redakcji.

Potrzebny
czeladnik szwaki na damską i męską robotę, Widzew, Batorówo 31, D. Chrapunew. 610

Potrzebni chłopcy
do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji w godzinach od 1—4 po południu. gr.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Czerniak i Stiller” adwokat Bolesław Fichna na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w kancelarii jego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67, tel. 218-15, w godzinach od 4-ej do 7-ej po poł. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 13 września 1930 r. o godz. 12-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5.

SYNDYK TYMCZASOWY
adw. BOLESŁAW FICHNA.

627

DOKTOR Med.
WOLKOWYŃSKI

Ceglarniana 25 tel.126-87
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 615

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Lecznicy Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet 519
PORADA 3 zł.

Samochód ciężarowy
do wynajęcia. Przewożenie towarów, mebli. Ceny przystępne
Łódź, Kilińskiego 138. Tel. 184-21
M. Drzewiecki.

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38
506

Doktor 597
P. KLINGER
Choroby waneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.—Od 1—2 w Leczn. (Piotrkowska 62)

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł. w niedzielę od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic. 518

Dr. H. Reiterowski
Spec. chor. płucne
ul. Ewangelicka 1, telef. 166-90
powrócił. 617

Kancelarja Komornika Sądu Grodzkiego w Łodzi
LEONA WĄSOWSKIEGO,
zam. przy ul. Wólczajskiej N.r 10 z dniem 1-ym sierpnia b. r. zostaje przeniesiona na
ul. Narutowicza Nr. 10

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa " " " "	" 5.—
Zagraniczna " " " "	" 8.—
Odnoszenie do domu " " " "	" 0.40

Prenumeratę można odmówić tylko 1 każdego miesiąca bezpośrednio w adm. pisma.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 lam. (strona 4 łamy)	
Nadesłane 40 " " " 1 " 1 " " 4 "	
Zwyczajne 12 " " " 1 " 1 " (10 łamów)	
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo.	
Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo	
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.	

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa e są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.